

## Kwestionariusz

b. jeńca

REFERAT  
HISTORYCZNY

604

1. Ładwis Józef, plut. rezerwy, lat 32, zecer, żonaty.
2. Prziżył do niemoi 23-IX-39r. jako jeńiec wojenny. w Jolobunowie.
3. Od 14-X-39r. do 12-II-41r. w obozie pracy w maj. Hotoznica koło Horca, później od 28-II-41r. w Tomasz-Grodzie, do dn. 29-III-41r. skąd ewakuowany do Starobielstwa.
4. Oboz pracy w Hotoznicy mieścił się w dworku byłego właściciela maj., przeciętnie na każdego jeńca wypadło 2,5m długości, 75cm szerokości i 1,5m wysokości, to samo było w Tomasz-Grodzie. Poczynając warunki higieniczne były fatalne.
5. Przemierzając cześć ogółu jeńców byli polacy, następnie białorusini, żydzy, ukraińcy. Ogólne stosunki wzajemne dość dobre, poza nielicznymi wypadkami. Kilku jeńców na skutek obiecańek „naczelnika” i „politruka” zajmowało się donoszeniem.
6. Dziennie pracowano się 12 do 14 godz. Prace były bardzo elastyczne, tak że nie było mowy o rytmowaniu. Wynagrodzenie bardzo skromne: żyźnienie 600gr chleba dziennie, 2 wazy zupa bez mięsa i tłuszczu. Do roku 1941 za wyjątkiem nielicznych wypadków, chodziliśmy we własnym ubraniu i butach. Z biegiem czasu zżycie się koleżeńskie było silne.
7. Władze N. S. S. R. przez swoich funkcjonariuszy obiecały że po 3-4 miesiącach t.j. w dn. 15-XII-39r. zostaniemy zwolnieni z obozów. Następnie że na przeszkodzie stoi wojna sowiecko-fińska. Dalej że nie puszczą przecież zanim nie zostanie zakończona budowa drogi Kijów-Lwów. „Politrucy” wyjaśniając przyczyny porażki Polski w wojnie z Niemcami, tłumaczyły, że byliśmy zdradzeni przez Bząd i wyższe władze wojskowe.
8. Pomoc lekarska w obozach była znośna, dzięki opiece naszych własnych sanitariuszy, wielkim w tem było niestety brakiem lekarstw. W czasie ewakuacji opieki lekarskiej nie było, dzięki temu, pozostał przykurcz palca u lewej ręki.

9. Z rodziną miałem możność porozumienia się dobrze, dzięki  
"minisicja drogich służbowej", a wypadku porozumienia się  
drogą służbową odpowiedź przyszedła z opóźnieniem  
3 a nawet 5-cio miesięcznym i to po bardzo surowej  
korekcie.

10. Do Armji wstąpiłem w Starobielsku po porozumieniu  
Polsko-Sowieckim.

Stalwos